

PROTOKÓŁ Nr 41/14
z posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Posiedzenie trwało od godz. 15.00 do godz. 21.00 w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności członków Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście zgodnie z załączoną listą obecności. Niniejsza lista obecności stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący powitał zebranych i na podstawie listy obecności, stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne.

Porządek posiedzenia wyglądał następująco:

1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.
2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności, albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.
4. Zaopiniowanie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok.
5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2014 – 2026.
6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Łąncuckiego w 2014 roku.
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2014 rok.
8. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia planów stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2014 rok.
9. Przyjęcie protokołów z ostatnich posiedzeń Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Następnie przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów porządku obrad komisji.

Ad. 1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Cecylia Cwynar – uchwała jest konieczna do podjęcia, ażeby gmina mogła się ubiegać o dofinansowanie z programu na dożywianie dzieci. Do tej pory program był realizowany według ustawy, która dawała możliwość jego realizowania bez podejmowania uchwał Rad Gmin. W tym momencie tak się stało, że Rada Ministrów wprowadziła program uchwałą i gminy muszą uchwalać swoje przepisy prawne, które umożliwią będą jego realizację w samorządach.

Robert Szpytma – zapytał, czy opracowanie uchwały przyszło z góry, czy treść uchwały była tworzona przez każdy samorząd indywidualnie.

Cecylia Cwynar – każda gmina sama sobie opracowywała te uchwały, z tym że korzystało się z treści uchwał już zatwierdzonych przez Wojewódzki Dziennik Urzędowy. Wyjaśniła, że w decyzjach administracyjnych można się powoływać na ustawy. Natomiast uchwała Rady Ministrów nie ma takiej mocy prawnej. W związku z powyższym istnieje konieczność podjęcia tychże uchwał. Program ten jest programem osłonowym. Poinformowała jaki zakres będzie on obejmował.

Robert Szpytma – zapytał, czy będzie on obejmował również dzieci w szkołach ponadgimnazjalnych.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że tak. Program ten jest uchwalany tylko dla tych dzieci, które przekraczają kryterium ustalone do możliwości korzystania z pomocy w postaci dożywiania. W ubiegłym roku z pomocy tej skorzystało ok. 40 dzieci.

Robert Szpytma – zapytał, czy w poprzednich latach było podobne kryterium, chodzi mu o wartości stawek, czy były one takie same w poprzednich latach.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że tak. Kryterium dochodowe wynosi 456,- zł na osobę. Tak było wcześniej i tak jest teraz. Uchwałą Rady Gminy kryterium to zostanie podwyższone do 150%.

Robert Szpytma – zapytał, czy można mieć jakiś wpływ na to, ażeby to podwyższyć.

Cecylia Cwynar – każda gmina może sobie swoimi uchwałami podwyższyć to kryterium, wręcz żeby skorzystać z tego programu musi się tego dokonać. Programem tym rozszerza się krąg osób, które będą korzystały z tejże pomocy.

Robert Szpytma – rozumie, że krąg osób korzystających z tego programu się nie zwiększy, w stosunku do roku ubiegłego.

Cecylia Cwynar – w roku poprzednim było tak samo, z tą różnicą że regulowała to ustawa, a w chwili obecnej będzie regulować to uchwała Rady Gminy.

Robert Szpytma – zapytał, w jakich proporcjach będą to środki.

Cecylia Cwynar – w tym roku będzie to 80.000,- zł wkładu własnego, a zwracaliśmy się o 186.400,- zł. Razem będzie to kwota 266.400,- zł.

Robert Szpytma – gdzieś czytał, że aby ubiegać się o tą pomoc wkład własny musi wynosić minimum 40.000,- zł. Zapytał, czy te 80.000,- zł jest wniesione do budżetu.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że tak. Poinformowała, że z tego programu idą również zasiłki celowe na żywność. Są to zasiłki, które są przyznawane w większości w okresie jesiennym, gdzie jest pomoc dodatkowa ze strony gminy na zimę. W większości pomoc ta udzielana jest dla rodzin, w których są dzieci.

Robert Szpytma – zapytał, czy program ten może objąć również i starsze osoby.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że również mogą to być osoby starsze. Jest jednak problem jeżeli chodzi o dożywianie tych ludzi, ponieważ nie ma możliwości przywożenia tych posiłków. W szkołach jest tego typu problem, że szkoły nie mogą sprzedać tych posiłków. Trzeba by było nad tym pomyśleć przyszłościowo.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia komisji:

OPINIA NR 1/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Ad. 2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Cecylia Cwynar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Koszt jednego posiłku to jest ok. 3,80 zł. W szkołach średnich koszt ten jest trochę wyższy. Można również korzystać z zasiłków celowych na żywność. Koszt tych zasiłków to ok. 120,- zł miesięcznie. 4,- zł średnio liczone jest na osobę dziennie. W okresie jesiennym program ten jest uruchamiany. Z programu tego wyłącza się dzieci, które są dożywiane.

Robert Szpytma – zapytał, czy to są umowy ze sklepami, czy trzeba przedstawiać rachunki.

Cecylia Cwynar – tak się to nie odbywa. Osoba korzystająca z tej pomocy dostaje pieniądze. Ograniczamy to w ten sposób, ażeby rodzina nie dostała bardzo dużo pieniędzy, gdyż nieraz wychodzi nawet 800,- zł. Trudno dać komuś na raz tyle pieniędzy, a za jakiś czas nie dać nic. Jest to dość duża pomoc jeżeli chodzi o świadczenia z pomocy społecznej, gdyż zasiłki celowe własne są niewystarczające. Jeżeli nie było by tych zasiłków na żywność, to te rodziny w okresie jesiennym miały by bardzo ciężko.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie ma wskazań, ażeby rodziny te przedstawiały rachunki czy paragony.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że nie ma takich wskazań. Tam gdzie są patologie, wówczas wymagamy przedstawienia faktury. Jednak tam gdzie są normalne rodziny, nie ma potrzeby przedstawiania paragonów.

Edward Homa – zapytał, czy dużo jest rodzin korzystających z tej pomocy.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że tak. W roku poprzednim z programu tego korzystało 250 dzieci, a rodzin ok. 135. Podkreśliła, że dość dużym elementem pomocy jest ten program. Na samym początku korzystania z tego programu, wkład własny był dość mały. Potem doszło się do wniosku, że im więcej będzie on wynosił, tym więcej środków uda się pozyskać.

Robert Szpytma – zapytał, jaka kwota realizacji tego programu wynosiła w 2013 roku.

Cecylia Cwynar – ok. 260.000,- zł. Został on zrealizowany w całości. Dodała, że z tego programu poszło dofinansowanie kuchni w szkole na dolnej Markowej. W chwili obecnej nie ma już jednak takiej możliwości.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia komisji:

OPINIA NR 2/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.*

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Ad. 3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności, albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Cecylia Cwynar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, ile jest takich osób.

Cecylia Cwynar – jest ich ok. 40%.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia komisji:

OPINIA NR 3/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności, albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych objętych wieloletnim*

programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Ad. 4. Zaopiniowanie uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Następnie przeszła do omawiania dochodów budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.

Robert Szpytma – zapytał o dział 600 w dochodach.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że są to dotacje na drogi powodziowe bądź z FOGR – u. Innych dochodów nie ma tutaj nigdy.

Robert Szpytma – dodał, że w sprawozdaniu z poprzedniego roku takie dochody były.

Teresa Flejszar – są, ponieważ w ubiegłym roku takie dotacje były. W dochodach nie jest to uwzględnione, ponieważ dotacji nie można zaplanować. Dopiero w chwili otrzymania decyzji od Wojewody lub z Ministerstwa, można ją wprowadzić do budżetu. Wcześniej nie można tego zrobić, ponieważ byśmy sobie zawyżali dochody. Zadania zlecone wprowadza zarządzeniem Wójt, ponieważ trudno by było prowadzić zgodnie z harmonogramem realizację wydatków i dochodów.

Robert Szpytma – zapytał, czy dochód w dziale Administracja publiczna wystarcza na utrzymanie jednej osoby, czy jest jeszcze coś dokładane z gminy.

Teresa Flejszar – oni to dają jako etat kalkulacyjny. Gmina musi resztę sfinansować w ramach środków własnych.

Robert Szpytma – zapytał, ile to jest etatów.

Teresa Flejszar – to jest 3,5 etatu.

Robert Szpytma – na ten temat sprawy są w tej chwili w sądzie.

Teresa Flejszar – teraz słyszymy, że budżet państwa powinien zwracać w całości. Będą to rozliczać i prawdopodobnie dostaniemy całość kwoty.

Robert Szpytma – o poniesione wcześniej koszty trzeba by było walczyć w sądzie.

Teresa Flejszar – co roku Wojewoda pisze do gminy, ile środków zostało wykorzystanych na ten cel. Ciągłe idzie informacja, że wykorzystane zostały wszystkie środki, oprócz tego nie zabezpieczyły w całości tych kalkulacyjnych etatów.

Robert Szpytma – uważa, że należało by również pisać sprawozdanie ile swoich środków zostało poniesionych na ten cel. Chodzi o to, ażeby w razie czego można było się bronić w tej sprawie przed sądem, jeżeli ktoś by chciał o to walczyć.

Teresa Flejszar – kiedyś dzwoniła, ażeby dokładnie się dowiedzieć ile mają tych etatów, to uzyskała informację, że to było stare dzielenie etatu.

Robert Szpytma – niektóre gminy robią to tak, że obstawiają to tylko jednym etatem na tyle na ile wystarczy pieniędzy. Reszta jest jak gdyby likwidowana. Tyle jest wykonywane pracy, na ile wystarcza pieniędzy.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że tak się nie da. Pracę, ktoś musi wykonać.

Robert Szpytma – zapytał, z jakiego zakresu to są zadania.

Teresa Flejszar – są to zadania w usc, w ochronie środowiska, zarządzenie kryzysowe, obrona cywilna, sprawy wojskowe, część rolnictwa.

Robert Szpytma – to nie sztuka wymagać, tylko trzeba na to dać pieniądze.

Teresa Flejszar – ciężko by było walczyć z Wojewodą, to są zadania własne zlecone.

Robert Szpytma – jeśli sprawa oprze się o sąd, to będą musieli coś z tym zrobić.

Marek Janisz – my z tym nie wygramy, przynajmniej na tym etapie. Jak będzie orzecznictwo sądowe to nie omieszkamy z tego skorzystać.

Robert Szpytma – zapytał, na jakiej podstawie zwiększył się dochód w dziale 756 w porównaniu do poprzedniego roku.

Teresa Flejszar – jest to wyliczone w oparciu o to, jakie mamy uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, czy w tym jest dużo zaległości.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak. Są też dochody niewykonane np. wpływy z opłaty eksploatacyjnej.

Robert Szpytma – zapytał, za ile poszedł przetarg na odbiór odpadów komunalnych w Gminie Markowa.

Wójt Gminy – trochę ponad 300.000,- zł.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że poza tym płaci się jeszcze wynagrodzenia, naklejki, tusze, papier itp.

Robert Szpytma – trzeba tak nad tym myśleć, ażeby ustawić stawkę na wybudowanie punktu selektywnej zbiórki. Zaznaczył, że na taką inwestycje trzeba zbierać kilka lat.

Marek Janisz – dopóki nie wyjdzie taki wymóg, że musimy bezwzględnie wybudować taki punkt, to 200.000,- zł to jest masę pieniędzy. Na tyle jest szacowany koszt wybudowania punktu selektywnej zbiórki zgodnie z wymogami.

Robert Szpytma – to jest 50.000,- zł na rok w przypadku jeżeli byśmy zbierali na to 4 lata.

Marek Janisz – zespół roboczy wnioskował o uchwalenie wyższej stawki. Skoro Rada Gminy zdecydowała o tym, że będzie ona wynosiła 5,- zł od jednej osoby, to poprosił ażeby w tym momencie nie mieć o to pretensji.

Robert Szpytma – zasugerował, że można by było przedstawić kalkulację, nad którą Rada Gminy mogła by się znowu zastanowić.

Marek Janisz – było sugerowane, że lepiej jest dać wyższą stawkę, a później ją obniżyć, aniżeli odwrotnie.

Robert Szpytma – stopniowo o punkcie selektywnej zbiórki trzeba będzie myśleć.

Stanisław Szpytma – odnośnie opłaty eksploatacyjnej, z telewizji dowiedział się, że w Husowie otwarto największy w regionie podziemny zbiornik gazu, a inwestycja kosztowała 83 mln zł. Zapytał, co tam zostało wykonane.

Wójt Gminy – poinformował, o pracach jakie zostały tam wykonane. W maju mają to odebrać.

Robert Szpytma – zapytał, czy zwiększy to wpływ podatku od nieruchomości do budżetu gminy.

Teresa Flejszar – od budowli się to zwiększy, wpływy od zatłaczanego gazu również będą większe.

Robert Szpytma – zapytał, czy urząd ma prawo skontrolować ich wyliczenia.

Teresa Flejszar – takie firmy kontroluje Urząd Skarbowy.

Robert Szpytma – zauważył, że opłata za przedszkola dużo się zmniejszyła w porównaniu z poprzednim rokiem.

Teresa Flejszar – zmniejszyła się ze względu na nowe przepisy. Do pięciu godzin jest za darmo.

Robert Szpytma – zapytał, czy będzie to pokryte w części oświatowej.

Teresa Flejszar – oświatowej części dotacji jeszcze nie planujemy z takich względów, że nie ma jeszcze decyzji.

Robert Szpytma – zapytał, czy kwota 504.803,- zł w dziale 900, będzie przeznaczana na dalszą budowę.

Teresa Flejszar – to jest jakby refundacja pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Pożyczka ta jest wyłączona z WPF – u, ponieważ jest od razu spłacana.

Robert Szpytma – zaznaczył, że wydatków na obiekty komunalne jest drugie tyle co dochodów z najmu i dzierżawy.

W związku z brakiem dalszych pytań co do planowanych dochodów, Pani Skarbnik – Teresa Flejszar – przeszła do omawiania rozliczenia środków pozostałych z budżetu 2013 i ich przeznaczenia w budżecie 2014 roku.

Robert Szpytma – uważa, że nad drogą do Muzeum trzeba by się było zastanowić, ponieważ ona nie powstanie w tym roku, ponieważ w tym roku inwestycja nie zostanie ukończona.

Wójt Gminy – cykl inwestycyjny będzie do marca 2015 roku. Trzeba rozważyć, czy nie będą chcieli ażeby droga ta została wykonana we wrześniu bieżącego roku. Na wiosnę jak teren będzie rozmoknięty, to nie będą wówczas w stanie jej wykonać do końca marca.

Stanisław Szpytma – zapytał, dokąd ta droga ma sięgać.

Wójt Gminy – poza sad pamięci, będzie dochodziła do parkingu.

Stanisław Szpytma – czyli w pobliże Centrum Kultury.

Robert Szpytma – zapytał, jaka jest wartość kosztorysowa remontu klatki schodowej w Urzędzie Gminy Markowa.

Teresa Flejszar – ok. 86.000,- zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy zamontowanie windy również mieści się w tych kosztach.

Wójt Gminy – odpowiedział, że bez windy.

Stanisław Szpytma – zapytał, co to ma być robione.

Wójt Gminy – odpowiedział, jakie prace mają zostać wykonane.

Robert Szpytma – na kosztorysach jest błąd, ponieważ są one zawyżane. Żeby ogłosić przetarg to dana kwota musi być zabezpieczona, a pieniądze leżą. Zapytał jeszcze, czy kwota 58.200,- zł na zakup stroy dla ZPiT Markowianie, to jest całość.

Teresa Flejszar – zabezpieczona jest całość, jednak część zostanie zwrócona, ponieważ będzie refundacja.

Wójt Gminy – zaznaczył, że 38.000,- zł ma zostać zwrócone. Jutro się dowie, kiedy będzie realizacja tego wniosku.

Andrzej Kisała – zapytał, w którym miejscu będzie remontowana droga w Husowie.

Wójt Gminy – wyjaśnił na którym odcinku droga w Husowie zostanie wyremontowana.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że nie widzi w budżecie ażeby cokolwiek do tego dołożyła Tarnawka. Taka sama sytuacja była w poprzednim roku jak był remont odcinka drogi do Husowa na górnicę.

Robert Szpytma – zaznaczył, że do tamtej drogi Tarnawka dokładała się na pewno, Markowa również.

Andrzej Kisała – podkreślił, że to co później brakło po przetargu, było dołożone tylko z Husowa.

Teresa Flejszar – potwierdziła to, co powiedział radny Andrzej Kisała.

Andrzej Kisała – teraz też dokłada się do tej drogi tylko pieniądze ze wsi Husów, a Tarnawka znowu się w ogóle nie dokłada.

Robert Szpytma – Tarnawka ma na utrzymaniu dróg pieniądze, to się ich przesunie.

Teresa Flejszar – nadmieniła, że Tarnawka zbiera pieniądze na c.o. na strażnicy.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że w Husowie również są potrzeby.

Teresa Flejszar – w Tarnawce będą pieniądze z lasu, to można będzie uzgodnić ażeby przekazać część pieniędzy na drogę.

Robert Szpytma – nawet jakby 5.000,- zł przekazali na tą drogę, to inaczej by to wyglądało.

Andrzej Kisała – on by wolał, ażeby była robiona droga przez wieś.

Wójt Gminy – ona chciał robić drogę na tzw. „działy”. Trzeba jednak pamiętać o tym, że to drogi powiatowe. Dobrze, że dali się na to namówić. Podkreślił, że 80% środków na to pochodzić będzie z Ministerstwa. Resztę 20% dzielone jest po połowie pomiędzy gminę i powiat.

Robert Szpytma – zapytał, ile będzie kosztował samochód dla OSP Husów.

Wójt Gminy – odpowiedział, że 90.000,- zł. Z tym, że auto do końca lutego bieżącego roku musi znajdować się w PPSP w Łańcucie.

Robert Szpytma – zapytał, czy jest spisane jakieś porozumienie.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że będzie to wpłata na fundusz wsparcia PPSP.

Wójt Gminy – zarówno u nas jak i u nich musi to być tak samo zakwalifikowane.

Andrzej Kisała – zapytał, co będzie z „Agronomówką”.

Wójt Gminy – była kwestia zmodernizowania tego tak, ażeby poprowadzić tam spokojnie jeden oddział przedszkolny, przebudować kuchnię i sanitariaty.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że do sesji chciałby wiedzieć jakie są w stosunku do tego plany.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że pieniądze te są na razie na opracowanie dokumentacji projektowej.

Andrzej Kisała – on słyszał, że planuje się tam całkiem co innego, aniżeli to co było ustalone na spotkaniu, które odbyło się w tej sprawie. Uważa, że jeżeli myślimy o przebudowie tego przedszkola, to wyrzuca się pieniądze na darmo.

Robert Szpytma – trzeba by było oszacować ile ten remont miałby kosztować.

Marek Janisz – jutro będzie miał opinię radców prawnych z tego powodu, gdyż zamieszkują tam państwo Sołtysik. Próbowano się ich namówić, ażeby się stamtąd przenieśli. Proponowało się im nawet wyremontowane mieszkanie w Ośrodku Zdrowia w Markowej. Jednak nie chcą się na to zgodzić. W związku z powyższym wystąpił o opinie do radcy prawnego, czy można ich będzie przenieść. Gdyby się to udało, wówczas całe zaplecze administracyjne przeniosło by się na górę, a pomieszczenia które są, zostałyby odpowiednio zaadoptowane. Na chwilę obecną nie wiadomo, czy można by było tak postąpić zgodnie z literą prawa. Z tego też powodu, środki są zabezpieczone tylko na opracowanie dokumentacji. Jaki ona będzie miała ostateczny szlif, to jeszcze nie wiadomo.

Andrzej Kisała – według niego uzyskanie tego mieszkania mija się z celem. Uważa tak z tego powodu, że dalej ze starego robi się stare. Nic z tego nie wychodzi.

Robert Szpytma – podkreślił, że jeżeli będzie tam ktoś mieszkał, to nie można tam robić żadnych inwestycji.

Andrzej Kisała – chodzi mu o to, że z tego budynku nie zrobi się takiego przedszkola, jakie powinno być. On by nie zaczynał, od wysiedlania kogoś, tylko od tego co my chcemy tam zrobić.

Marek Janisz – mając ekspertyzę geologiczną, przynajmniej mamy świadomość, w którym kierunku można się posuwać.

Wójt Gminy – jeżeli geolog chce obronić jakąś propozycję, to musi dać do tego dokumentację popartą badaniami.

Andrzej Kisała – on to rozumie, z tym że tak jak mówił - niektórzy zachłysłni się parkiem. Zdawało się, że wszystko będzie dobrze, a wyszło jak wyszło.

Stanisław Szpytma – przede wszystkim trzeba zdecydować, jaki jest kierunek z tym przedszkolem, czy jest sens tam cokolwiek robić.

Robert Szpytma – wydaje się mu, że do tego budynku można coś doprojektować.

Andrzej Kisała – on może stanowić zaplecze. Jeden budynek był już kiedyś wybudowany na górnicy. Jest to budynek o jednym oddziale i szczerze mówiąc jest

to bubel. Z zewnątrz może wygląda ładnie, ale do użytkowania nie jest dobry. Z kolejnym budynkiem chce się zrobić tak samo i tego nie może pojąć.

Robert Szpytma – potrzeba społeczna jest taka, ażeby przedszkole tam było.

Andrzej Kisała – podkreślił, że wszystko tam nie nadaje się do czegokolwiek (chodzi o Agronomówkę).

Edward Homa – na dole np. jest duża szkoła, ale brakuje jednego oddziału.

Robert Szpytma – ten budynek, który jest będzie przeznaczony na zaplecze, a prawdziwy, trzeba będzie dobudować.

Andrzej Kisała – ale remontu by nie robił.

Robert Szpytma – jak zrobi się remont, to będzie to kosztować np. ok. 20.000,- zł, a przedszkole będzie służyło jeszcze z 5 – 6 lat, zanim nowa inwestycja przyjdzie.

Edward Homa – w tym rozdaniu może będzie możliwość pozyskania środków unijnych na takie inwestycje.

Wójt Gminy – z tego też powodu, w Markowej nie rozpoczynało się do tej pory inwestycji.

Robert Szpytma – nadmienił, że było obiecane na drogę koło Pani Szubartowej na wyłożenie jej korytkami.

Wójt Gminy – jest protokół na tą drogę. On występuje o wszystkie drogi, ale nie wiadomo na która zostaną przydzielone środki pomocowe. Nie wiadomo też ile się tych pieniędzy dostanie.

Robert Szpytma – ale można by było zaznaczyć jakąś kwotę na tą drogę.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że jest to droga dojazdowa do dwóch domów.

Robert Szpytma – tą drogą również dojeżdża się do przepompowni. Zapytał również o studnie głębinowe w Husowie i Tarnawce, czy one są na czyichś gruntach.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że na lesie również jest dwie studnie.

Wójt Gminy – problem jest tego rodzaju, że studnie te znajdują się na prywatnych działkach i trzeba to teraz przeprowadzić prawnie, ażeby była jasna sprawa z własnością.

Robert Szpytma – zapytał, czy jest konieczne wykonanie c.o. w Tarnawce.

Wójt Gminy – podkreślił, że to jest już rozpoczęte.

W związku z brakiem dalszych pytań, co do przedstawionej informacji o rozliczeniu środków pozostałych z budżetu 2013 i ich przeznaczeniem w budżecie 2014 roku, Pani Skarbik – Teresa Flejszar – przeszła do omawiania wydatków budżetu przewidzianych w 2014 roku.

Edward Homa – nadmienił, że skansen pisał o zabezpieczenie 3.000,- zł na chlewik.

Teresa Flejszar – poinformowała, że ona nie ma takiego pisma, ewentualnie Przewodnicząca Rady Gminy przedstawi je na sesji, jeżeli takie wpłynęło do Rady Gminy.

Robert Szpytma – zapytał o regulację stanu prawnego drogi w Husowie w dziale 700 Gospodarka mieszkaniowa.

Marek Janisz – wyjaśnił, że jest to droga która kiedyś w Husowie została przeprowadzona przez działkę Pani Sochy. W chwili obecnej Pani ta, chciała by tą kwestię uregulować. Jakimś cudem droga ta została kiedyś wytyczona przez jej działkę bez jej zgody.

Andrzej Kisała – sprostował, że stało się tak nie tylko za ich zgodą, ale i prośbą. Faktem jest, że masę roboty wyłożyli swojej, ale nieprawdą jest, że tego nie chcieli.

Robert Szpytma – liczy się, że będzie to aż taką kwotę kosztować?

Teresa Flejszar – tak wyszacowała Pani Ewa Śliż. Podkreśliła, że w tym paragrafie jest tylko kwota przewidziana na nabycie gruntu.

Robert Szpytma – on by złożył wniosek, ażeby znalazło się tutaj jeszcze wytyczenie drogi Markowa – Wysoka. Chodzi mu o to, ażeby zapis taki znalazł się w budżecie.

Wójt Gminy – całej nie wytyczy się na pewno, ponieważ to są ogromne koszty. Z 500m można by było rozstrzygnąć. Średnia szerokość tej drogi wychodzi niecałe 2,2 m.

Robert Szpytma – jeszcze raz podkreślił, że chciałby ażeby zapis pojawił się w uchwale budżetowej, żeby było to widać.

Wójt Gminy – prędzej czy później można to będzie zrobić, nie widzi przeszkód.

Robert Szpytma – chodzi o to, ażeby to było wpisane, żeby nie zapomnieć o uzgodnieniach. Wnioskował by również o wytyczenie również drogi Dworskiej.

Wójt Gminy – chodzi o 100 m drogi Dworskiej, żeby był dojazd.

Robert Szpytma – tak, uważa że pasowało by to wytyczyć. On by jednak proponował, ażeby to wytyczyć w całości, ponieważ nie wjedziemy z niczym.

Stanisław Szpytma – jak coś zrobić, to chociaż do rowu.

Wójt Gminy – powiedział, że była propozycja, ażeby zrobić 100 m tej drogi.

Robert Szpytma – zrobić można 100 m, ale wytyczyć trzeba całość. Jak będzie ona wytyczona, to będzie można wziąć jakieś dofinansowanie.

Stanisław Szpytma – można by ją zrobić z FOGR – u.

Robert Szpytma – zapytał, czy droga koło Ośrodka Zdrowia była wytyczona.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie. Była ona robiona starym torem. Nikt nie zgłaszał tam żadnych uwag.

Robert Szpytma – to dobrze, że nikt nie zgłosił. Następnie złożył wniosek.

WNIOSEK NR 1/0012.2.01.2014
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w Dziale 700 Gospodarka mieszkaniowa, rozdz. 70005 Gospodarka gruntami i nieruchomościami, paragraf 6060 Zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych – z kwoty 50.000,- zł odjąć 10.000,- zł z przeznaczeniem na wytyczenie drogi gminnej (granicznej) Markowa – Wysoka oraz 100 m drogi „Dworskiej”.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 - nieobecnych.

Robert Szpytma – przy wytyczaniu, jeżeli podejdzie się do mieszkańców na pewno zgodzą się o jej poszerzenie. Pasuje, ażeby droga ta była przynajmniej 3 metrowa.

Marek Janisz – z tego co rozmawiali z ludźmi, to chcieli by ażeby Wysoka coś dołożyła i ze swojej strony.

Robert Szpytma – jeżeli trzeba będzie, to może iść do mieszkańców w tej sprawie.

Andrzej Kisała – zapytał, jak to może być uregulowane.

Wójt Gminy – gmina będzie musiała to odkupić.

Robert Szpytma – albo mieszkańcy przekażą w formie darowizny. To jest mozolna praca przy wytyczaniu. Jeżeli jednak trafiły by się pieniądze, to nic tam się nie robi, jak nie będzie uregulowana. Podkreślił, że jest to ostatnia nieutwardzona droga w Gminie Markowa.

Edward Homa – jak droga zostanie wytyczona, to uważa że trzeba by zrobić spotkanie z użytkownikami pól w ciągu drogi, że oni się zrzekają na rzecz gminy np. 1 m.

Robert Szpytma – zaznaczył jeszcze, że w dziale 700 Gospodarka mieszkaniowa, paragraf 4433 Pozostałe opłaty i składki w ubiegłym roku było wykorzystane 26.000,- zł, a w tym roku zabezpieczone jest 50.000,- zł.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że z tego płaci się wyłączenie gruntów spod produkcji rolnej. W ubiegłym roku Urząd Marszałkowski umorzył nam tą kwotę o 50%. Jeżeli w tym roku umorzą, to również będzie to mniejsza kwota.

Robert Szpytma – zasugerował, że można by było próbować wyłączać spod produkcji rolnej dalsze działki. Wówczas można by było tam inwestować i pisać programy o dofinansowanie. Zapytał również co jest planowane w dziale 710 działalność usługowa rozdział 71014 Opracowania geodezyjno – kartograficzne.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że rozgraniczenia, dokumentacja, wyceny i podziały działek.

Robert Szpytma – on to rozumie, ale w ubiegłym roku z tamtego działu było wzięte tylko 2.000,- zł, a w tym roku jest tam 15 razy więcej zabezpieczone.

Wójt Gminy – to jest zależne od tego, że w różnych miejscach może się występować jako strona postępowania.

Teresa Flejszar – w ubiegłym roku było zaplanowane 20.000,- zł.

Robert Szpytma – ale faktycznie wykorzystano tylko 2.000,- zł. Z tego też powodu pyta, co jest zaplanowane na ten rok.

Teresa Flejszar – skoro planuje się nabycie gruntów, to z tego działu trzeba będzie zapłacić za dokumentację.

Wójt Gminy – sądzi, że w sprawach kiedy gmina występuje jako strona, nawet w sytuacjach kiedy jest samoistne posiadanie gminy, gmina musi partycypować w kosztach.

Robert Szpytma – zaproponował, ażeby w rozdziale tym zejść do poziomu 20.000,- zł, ponieważ nie ma uzasadnienia. Pani Ewa jak chce coś robić, to powinna przedstawić załącznik na co są jej dane pieniądze potrzebne. Wówczas sprawa była by jasna. Tak jak już mówił wcześniej w roku poprzednim sporo zostało, a po co tam zostawiać skoro można gdzie indziej ulokować środki. Zasugerował również, że można by było zmniejszyć środki na Radzie Gminy.

Andrzej Kisała – zapytał, na jaki cel.

Robert Szpytma – zaproponował, że na remont klatki schodowej.

Andrzej Kisała – jeżeli wystarczą te środki które są zarezerwowane na ten cel, to po co dokładać następne.

Robert Szpytma – można ściągnąć z tego rozdziału pieniądze, a na końcu ich gdzieś ulokujemy.

Andrzej Kisała – widzi, że najlepiej to ściągnąć z czegoś i dokładać tylko do Markowej. Jeżeli już, to dzielimy to w proporcjach 60/30/10.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że staramy się jak możemy żeby to było sprawiedliwie.

Andrzej Kisała – właśnie widzi.

Robert Szpytma – Husów jeszcze nigdy w życiu nie był zadowolony.

Andrzej Kisała – Husów byłby zadowolony, gdyby należał do Gminy Łańcut. Na pewno by na tym nie stracił.

Stanisław Szpytma – to wcale nie jest takie pewne.

Robert Szpytma – Łańcut dba o swoje interesy. Koszyna należy do tej gminy i nic nie mają zrobione. Wszystko zostaje w Łańcutie od „x” lat.

Andrzej Kisała – ale mają kanalizację i wodę.

Robert Szpytma – zapytał na jakim poziomie jest inflacja.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że na poziomie 2,4%.

Robert Szpytma – zaproponował, ażeby wynagrodzenia podnieść na poziomie inflacji, a nie o 5%, tym bardziej że jest to praca na miejscu. Zaproponował nie 5, a 3%.

Marek Janisz – podkreślił, że zawsze jest to na poziomie 5%.

Robert Szpytma – wcześniej był wzrost gospodarczy, a teraz stagnacja i trzeba na to zwracać uwagę.

Marek Janisz – 2% to jest wydatek 15.000,- zł – 20.000,- zł rocznie.

Teresa Flejszar – 45.000,- zł to jest 5%.

Robert Szpytma – następnie złożył wniosek o zmniejszenie waloryzacji w Urzędzie Gminy z 5 – na 3%.

Wyniki głosowania: 1 – za, 2 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

Wniosek nie przeszedł.

Teresa Flejszar – poinformowała, co planuje się w rozdziale promocja.

Marek Janisz – poprzednia komisja zawnioskowała o zmniejszenie tych środków o koszt witalny.

Andrzej Kisała – on by był tego samego zdania, tym bardziej, że bierze się kredyty. Każdy gorszy się liczy i według niego szkoda na to pieniędzy. Z kolei breloczki, czy drobiazgi, to jest chińszczyzna. Jest to mało wartościowe i nie daje efektu.

Wójt Gminy – według niego właśnie efekt to przynosi.

Stanisław Szpytma – według niego coś jest potrzebne.

Andrzej Kisała – zgadza się ze sprawami wydawniczymi, ale z breloczkami nie ponieważ to jest kwestia chwili i go nie ma. Potrzeba coś co może zostać i może być na dłuższy czas.

Wójt Gminy – przecież breloczek ma żywotność dość długą.

Marek Janisz – część materiałów się po prostu skończyła i jest taka sytuacja, że jak Wójt gdzieś jedzie to nie ma nic.

Andrzej Kisała – on to rozumie, tylko żeby to było coś sensownego.

Wójt Gminy – z firmami konsultuje się, co inne gminy zamawiają. Można zamawiać trwalsze rzeczy, ale one automatycznie są droższe.

Robert Szpytma – w dziale tym jest zaplanowane 10 razy tyle, w porównaniu z wykorzystaniem z rokiem poprzednim. Uważa, że promocja powinna być cały czas, a nie tylko w takich zrywach.

Marek Janisz – tak, ale w tym momencie jest rozszerzana oferta.

Robert Szpytma – poprosił, ażeby te zapisy wyszczególnić w budżecie, ażeby było wiadomo, że na dany cel pójdzie.

Następnie Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła wniosek.

WNIOSEK NR 2/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w dziale 750 Administracja publiczna, rozdział 75075 Promocja jednostek samorządu terytorialnego – z kwoty 55.850,- zł odjąć 10.000,- zł.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 - nieobecnych.

Robert Szpytma – zapytał, czy OSP Markowa wnioskuje o 60.000,- zł.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak. Potrzebują jednak jeszcze na drzwi, z tym że bardzo nie naciskają.

Robert Szpytma – chciałby właśnie na te drzwi uzbierać. Może 5.000,- zł trzeba by było przesunąć na nie.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że w roku poprzednim im brakło środków, to nie wie czy jest sens zabierać.

Robert Szpytma – jak wnioskowali o 60.000, -zł to muszą sobie poradzić. On by 5.000,- zł przesunął na inwestycje do nich.

Teresa Flejszar – 5.000,- zł to mało na taką inwestycję. Oni sami sobie przesuwają jak chcą. My im idziemy na rękę. Według niej, jak będą chcieli sobie kupić drzwi to będą oszczędzać. Zresztą zawsze tak postępują.

Robert Szpytma – oni chcą zrobić kompleksowy remont (klatkę schodową, dyżurkę i przy okazji drzwi).

Stanisław Szpytma – podkreślił, że trzeba ich szanować.

Teresa Flejszar – jeszcze raz podkreśliła, że sami sobie super radzą z pieniędzmi.

Andrzej Kisała – słyszy, że straż planuje sobie coś dobudować w Husowie. Myśli, że chyba nie bardzo, bo budynek jest gminy. Wówczas inwestorem musiała by być gmina.

Teresa Flejszar – tak, ale z pieniędzy straży. Na razie jednak nic nie wiadomo o budowie.

Wójt Gminy – poinformował, o czym myślą ochotnicy OSP w Husowie.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że gmina może finansować tylko działalność bojową. Grzybek gmina może finansować np. z mienia komunalnego.

Robert Szpytma – zapytał, o co zabiegała straż z Husowa.

Andrzej Kisała – ponownie zaznaczył, że grzybek nie jest strażacki.

Teresa Flejszar – nadmieniła, że nazywa się to świetlica letnia Husów. To nie jest strażackie, tylko na mieniu komunalnym.

Andrzej Kisała – on stoi na działce CKGM. Poinformował, że w tym roku jest 130 rocznica powstania szkoły w Husowie. Słyszał, że szkoła chciała by urządzić uroczystość z festynem na grzybku.

Robert Szpytma – po odszukaniu pisma, przedstawił o co wnioskowała OSP Husów.

Wójt Gminy – czyli tak jak mówił, od północnej strony – w stronę parkingu planują sobie coś wybudować.

Andrzej Kisała – ale nie mogą.

Robert Szpytma – z tego co pisali, wynika że zarząd OSP Husów widzi potrzebę wykonania podłogi wraz z zadaszeniem przy remizie niezbędnym do organizacji imprez i uroczystości typu dożynki, przeglądy zespołów artystycznych, festyn. Planowane zadaszenie posłużyło by także do przechowywania toru przeszkód niezbędnych podczas ćwiczeń i zawodów sportowo pożarniczych. Na chwilę obecną miejscowość nie posiada kompleksowej infrastruktury do organizacji otwartych imprez masowych, a ich propozycja mogła by rozwiązać ten problem i posłużyć innym instytucjom i organizacjom społecznym.

Andrzej Kisała – sprawa jest taka, że straż nie załatwi sprawy ogólnej. Tam nie ma warunków na imprezę masową. Jest kawałek parkingu i działka przy szkole, czyli jedna wielka granda. Droga zablokowana. Na górze po to jest przeszło 2 ha stadionu i grzybek, aby tam tego rodzaju imprezy się odbywały. Tam warunki są idealne.

Wójt Gminy – tam są problemy z osuwiskiem.

Andrzej Kisała – nie ma problemu z osuwiskiem jeżeli chodzi o grzybek.

Wójt Gminy – z tego co on widzi jak powstała ta dokumentacja, to tam również jest problem. W pierwszej kolejności trzeba tam załatwić problem osuwiskowy.

Robert Szpytma – odnośnie stadionu w Husowie również wpłynęły jakieś potrzeby do budżetu.

Andrzej Kisała – uważa, że wszystko jest nieskoordynowane. Zapytał, czy nie można by było tego zrobić w jednym miejscu, tak żeby służyło dla wszystkich.

Marek Janisz – przecież nie można nikomu zabronić, ażeby napisać prośbę do Wójta czy do Rady Gminy o uwzględnienie pewnych działań.

Wójt Gminy – na stadionie, to co będą mogli zrobić, to podwyższyć ogrodzenie.

Andrzej Kisała – wszystko to bardzo ładnie wygląda i wszystko się przyobiecuje, tylko czy nie można by było tego połączyć w całość.

Edward Homa – pasowało by zrobić jakieś zebranie i ustalić pewne tematy.

Andrzej Kisała – w poprzedniej kadencji była ta decyzja. Było dobrane 2 ha pola od Agencji, było planowane że coś się stworzy dla stadionu, dla grzybka tak żeby to razem jakoś wyglądało. Teraz każdy szarpie, jeżeli wszyscy pójda do Wójta, a on wszystkim przyobieca to tak to wychodzi. Uważa, że Wójt powinien mieć trochę trzeźwego umysłu, a jeżeli nie wie, to się zapytać i w jakiś sposób pewne rzeczy poregulować.

Wójt Gminy – on z sołtysiem dużo rozmawia na te tematy.

Andrzej Kisała – on widzi, że z sołtysiem można wyróżnić wszystkie drzewa, to co ma sens i nie ma sensu.

Wójt Gminy – tak nie można powiedzieć. Przecież ile pożytecznych rzeczy on zrobił w Husowie.

Robert Szpytma – uważa, że radni z Husowa, sołtysy powinni się i ustalić stanowiska co gdzie robić.

Andrzej Kisała – oczywiście że tak, bo wszystko idzie na żywioł. Jak można włożyć strażakom te pieniądze, skoro i tak ich nie wykorzystają.

Teresa Flejszar – oni oszczędzali i nie chce im zabierać, ponieważ muszą na to wyrazić zgodę. Cały czas oszczędzali na samochód. Okazało się, że dostaną tańszy i z tego powodu te pieniądze zostały.

Robert Szpytma – strażacy w Markowej również sprzedali samochód i za stary samochód oddali do gminy i zostało to podzielone procentowo do każdej z wiosek.

Andrzej Kisała – zapytał, czy 90.000,- zł jest ze środków składanych.

Teresa Flejszar – one są z pozostałości. To nie jest 90.000,- zł tylko 50.000,- zł. 40.000,- zł w tym roku się dodaje, na utrzymanie bieżące straży.

Edward Homa – jeszcze raz podkreślił, że powinno się zorganizować zebranie w celu ustalenia wspólnego stanowiska w tej sprawie.

Robert Szpytma – następne pieniądze są przyznane na LKS, co znowu zwiększa sumę.

Andrzej Kisała – zapytał, o co się zwracał LKS Husów.

Wójt Gminy – poinformował o co zwracał się LKS.

Andrzej Kisała – tak jak już mówił wcześniej, to wszystko jest nieskoordynowane.

Stanisław Szpytma – uważa, że teren który tam jest pod to wszystko w Husowie, jest wspaniały.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że przy straży warunków nie ma na grzybek.

Wójt Gminy – nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby zorganizować spotkanie i uzgodnić wspólne stanowisko.

Robert Szpytma – problem jest zauważony, teraz trzeba to w jakiś sposób rozstrzygnąć.

Andrzej Kisała – wracając do tego co zaczął mówić wcześniej, powiedział że jest 130 rocznica powstania szkoły w Husowie. Słyszał, że chcieli zorganizować imprezę.

Chcą zrobić festyn na grzybku. Wiadomo jednak jak jest i trzeba by tą podłogę ewentualnie zrobić.

Robert Szpytma – jeżeli jest taka okazja, to warto by było coś zrobić.

Andrzej Kisała – zapytał, czy oni pozyskają pieniądze z gminy na zorganizowanie całości. Zaznaczył, że nie mówi w imieniu szkoły tylko w swoim z własnej ciekawości.

Wójt Gminy – nic mu nie było wiadomo, że taka uroczystość w tym roku tam będzie.

Andrzej Kisała – ten temat wyszedł w ostatnich dniach. Jeżeli by taka impreza się odbyła to próbował by w to angażować stowarzyszenie.

Marek Janisz – na razie nic w tej sprawie nie wie. Nawet nie wiadomo w jakiej wysokości trzeba by było zabezpieczyć środki.

Andrzej Kisała – na razie tylko wie, że noszą się z zamiarem zorganizowania takiej imprezy.

Stanisław Szpytma – zapytał, ile kosztowało by zrobienie tej podłogi na grzybku w Husowie.

Teresa Flejszar – to powinni sobie ustalić na zebraniu wiejskim.

Andrzej Kisała – uważa, że zrobienie podłogi na grzybku jest konieczne, ponieważ jest on tam potrzebny.

Robert Szpytma – zgłasza się nad tym i radni się zastanowią. Tylko trzeba przesunąć środki ze straży bądź z LKS.

Andrzej Kisała – środków ze straży nie zabierałby w tym momencie, ale uważa że wspólne spotkanie jest potrzebne, w celu uzgodnienia pewnych rzeczy.

Teresa Flejszar – uważa, że w tej sprawie powinien być jednogłośny głos radnych z Husowa.

Robert Szpytma – zapytał, ile wynosi granica rezerwy.

Teresa Flejszar – 1% planowanych wydatków budżetu.

Robert Szpytma – czyli do 200.000,- zł można teoretycznie podnieść rezerwę.

Andrzej Kisała – tylko czy jest sens to podnosić.

Teresa Flejszar – nie ma sensu.

Robert Szpytma – można pieniądze włożyć do rezerwy i jak będziemy mieć jakiś cel to go później z tych środków sfinansować.

Teresa Flejszar – jak jeszcze nie ma dokładnej koncepcji to można by było tak zrobić. Jednak jeżeli jest już jakaś dokumentacja na coś, to nie można tak zrobić. Wówczas nie ma to sensu. Rezerwę ogólną uwalnia Wójt, celową również.

Robert Szpytma – czyli na oświatę z rezerwy ogólnej się dodaje.

Teresa Flejszar – rezerwy oświatowej się już nie zakłada, ponieważ już tam nie brakuje.

Andrzej Kisała – zapytał, czy siostry mają przedszkole czynne przez 12 miesięcy.

Teresa Flejszar – tak mają płatne. My również płacimy wynagrodzenie nauczycielom.

Andrzej Kisała – one rozliczają się według dzieci. Zapytał, czy w okresie wakacyjnym mają czynne przedszkole.

Teresa Flejszar – jeden miesiąc mają czynne.

Andrzej Kisała – poinformował, o sytuacji która nastąpiła w Łańcucie z przedszkolem prowadzonym przez siostry.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że ona to robi według ilości dzieci. Co miesiąc dostaje informację o ilości dzieci uczęszczających do przedszkola.

Robert Szpytma – zapytał, czy w zakupie usług remontowych są uwzględnione wszystkie prośby dyrektorów.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak. Myśmy im tego nie poprawiali.

Robert Szpytma – trochę się mu wydaje, że jest trochę przesadzone na Przedszkolu Nr 1 w Markowej. Zapytał, kto to szacował. Wydaje się mu, że na wycykinowanie i wymalowanie jednego pomieszczenia to trochę za dużo.

Marek Janisz – zwykle jest tak, że dyrektorki konsultują to z Panem Andrzejem Żelaznym, który podpowiada im w tym kierunku.

Robert Szpytma – zapytał, ile może być tam m².

Stanisław Szpytma – podkreślił, że jest to duża sala.

Robert Szpytma – chodzi mu o to, ażeby to nie były wydatki nieuzasadnione. Zapytał, czy był ktoś zobaczyć, czy faktycznie jest to potrzebne.

Marek Janisz – jeżeli zostanie to zrobione to będzie dobrze, ale jeśli nie to świat się nie zawali.

Robert Szpytma – patrzy pod tym kątem, że może by to jeszcze wytrzymało, a większe potrzeby są na Przedszkolu koło kościoła.

Teresa Flejszar – przedszkole Nr 2 również ma zabezpieczone środki.

Robert Szpytma – żeby nie było tak, że jesteśmy rozrzutni, bo nikt nie poszedł i nie popatrzył jak się sprawa ma w rzeczywistości. Zapytał, co mieści się w paragrafie 4240, na który zabezpieczona jest kwota 62.000,- zł.

Teresa Flejszar – jest tu uwzględniony zakup zabawek w przedszkolach.

Marek Janisz – w tym paragrafie znajduje się również wyposażenie placu zabaw w Przedszkolu Nr 2.

Stanisław Szpytma – żeby miało to ręce i nogi, ktoś to musi sprawdzać i uzgadniać co można, a co nie można.

Teresa Flejszar – było to uzgadniane z sekretarzem.

Robert Szpytma – kwota jest wysoka, a nie wie skąd się to wzięło.

Teresa Flejszar – zarówno w szkołach podstawowych, gimnazjach jak i przedszkolach są takie wydatki. Największe wydatki są jednak na przedszkolach.

Stanisław Szpytma – patrząc na place zabaw w naszej gminie i np. w Gminie Łańcut, to nasze są bardzo ubogie.

Robert Szpytma – jeżeli jest taka potrzeba, to nic nie mówi.

Edward Homa – pasowało by, ażeby w tej sprawie wypowiedział się dyrektor.

Teresa Flejszar – jeżeli chodzi o zakup pomocy naukowych w przedszkolach to: 14.000,- zł jest na Przedszkole Nr 1 w Markowej, 22.000,- zł na Przedszkole Nr 2 w Markowej i 29.000,- zł na Przedszkole w Husowie. Suma ta jest rozbita na przedszkola, także w sumie wcale nie jest to aż tak duża kwota na poszczególne przedszkole.

Robert Szpytma – on to rozumie, tylko bardzo odbiega to od poprzedniego roku. On apelował, ażeby trochę dawać co roku, ale nie kumulować na jeden rok.

Teresa Flejszar – ponoć w przedszkolach na pomoce naukowe jest wydatków całkiem sporo, ponieważ dzieci niszczą zabawki. Są to również pomoce dydaktyczne w postaci książek, czy łamigłówek. Zwrócić trzeba też uwagę, że zabawki z atestem są drogie.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie dałoby się księgowości złapać całość.

Teresa Flejszar – jak to jest zorganizowane, to tak jest.

Robert Szpytma – zapytał, ile w tej chwili jest tej księgowości.

Marek Janisz – 5 księgowości.

Robert Szpytma – ile tu można by było zrobić oszczędności. Kiedyś tak było, że była jedna księgowość.

Wójt Gminy – tak, ale przepisy się zmieniły.

Robert Szpytma – teraz się wróciły te, które były poprzednio.

Teresa Flejszar – 20.000,- zł w przedszkolu na zabawki, przy 50 dzieciach to naprawdę nie jest dużo.

Marek Janisz – podkreślił, że 62.000,- zł idzie na wszystkie przedszkola w gminie.

Robert Szpytma – zapytał, czy wzrost 5% dotyczy również szkoły.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak – dotyczy to obsługi. Nauczyciele są wynagradzani na innych zasadach.

Robert Szpytma – zapytał, czy monitoring dotyczy całego Zespołu Szkół w Markowej.

Marek Janisz – odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że tam monitoring był, tylko trzeba go będzie dostosować do XXI wieku, poza tym trzeba go będzie poszerzyć o dodatkowe kamery.

Robert Szpytma – zapytał czego dotyczy paragraf 4330 tj. Zakup usług przez jednostki samorządu terytorialnego od innych jednostek samorządu terytorialnego.

Teresa Flejszar – chodzi tu o wydatki ponoszone w związku z dziećmi uczęszczającymi do przedszkoli niepublicznych. Tutaj się planuje na cały rok. To jest wyliczone na podstawie zgłoszonych dzieci.

Robert Szpytma – rozumie, że pieniądze, które są zabezpieczone na Przedszkolu Nr 2 w Markowej, to połowa z nich pójdzie na dokumentację projektową. Poza tym uważa, że w pierwszej kolejności pasowałoby tam zrobić dach, a dopiero później elewację. Pani Dyrektor nie jest budowlańcem i należałoby zweryfikować to o co się zwraca.

Wójt Gminy – Pani Dyrektor uzgadnia sobie to z Panem Andrzejem Żelaznym. To są wydatki przewidziane do zaangażowania w tym roku.

Edward Homa – uważa, że najpierw trzeba by było zrobić dach, a dopiero później elewację.

Robert Szpytma – Wójt i Sekretarz również powinni to skonsultować z Panem Andrzejem Żelaznym.

Stanisław Szpytma – to jest bez pojęcia, jeżeli nikt nie wie jak to jest.

Andrzej Kisała – czy nikt nie zastanawia się nad tym, że Pan Andrzej wszystko musi robić.

Robert Szpytma – Przedszkole to jest dwa kroki stąd i nikt nie wie, co tam w pierwszej kolejności ma być zrobione. Woła to o pomstę do nieba. On tam był dwa razy i wie co tak jest do zrobienia.

Wójt Gminy – przecież nie będzie pamiętał w detalach, co gdzie jest do zrobienia.

Robert Szpytma – ale pieniądze są przeznaczane i nie wiemy, czy to idzie tylko na projekt, czy na kawałek dachu. Na zrobienie dachu i elewacji to jest za mało. Na dach może by wystarczyło.

Teresa Flejszar – o dachu nawet Pani Dyrektor nie pisała.

Robert Szpytma – z tego też powodu te działania muszą być skoordynowane. Następnie zapytał, czy wystarczy środków ażeby ogłosić przetarg na przebudowę i rozbudowę budynku Przedszkola w Markowej Górnej i rozpocząć w tym roku działania.

Wójt Gminy – uważa, że tak. Po przetargu będziemy już o wiele więcej wiedzieć.

Robert Szpytma – zapytał, o wartość kosztorysową tej inwestycji.

Wójt Gminy – odpowiedział, że ok. 7.500.000,- zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy VAT będzie można sobie odliczyć.

Teresa Flejszar – od inwestycji oświatowych nie będzie można odliczyć VAT – u.

Robert Szpytma – w takim razie dlaczego radni o tym nie wiedzą. On cały czas był przekonany, że będzie można odzyskać VAT.

Wójt Gminy – podkreślił, że było to mówione.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że nie ma zwrotu z inwestycji drogowych, z oświatowych również. Są tylko te które świadczą usługi, najbardziej te komunalne.

Robert Szpytma – zapytał, czy ktoś się zastanawiał nad kosztorysem ażeby go w jakiś sposób zmniejszyć.

Wójt Gminy – tam nic nie można zmniejszyć, ponieważ pozmieniane zostaną standardy.

Robert Szpytma – może trzeba usiąść i pozmieniać standardy, nie wszędzie one są potrzebne.

Wójt Gminy – to już raz było uzgadniane.

Robert Szpytma – nie było to uzgadniane. Szczegółowego uzgodnienia nie było, ponieważ nikt nawet nie widział projektu szczegółowego. To spotkanie na którym był, omawiana była tylko koncepcja. W oparciu o koncepcję nikt nie podejmie decyzji. Według niego trzeba nad tym jeszcze się usiąść i szczegółowo przepatrzyć każdą pozycję, tak ażeby wartość kosztorysową zmniejszyć. Według niego inwestycja ta dość znacznie obciąża budżet.

Wójt Gminy – to jest poważna inwestycja, ale jeżeli to się chce mieć w jakimś standardzie wykonane, to nie da się uniknąć wydatków. Poza tym, przy tej kubaturze jaka tam będzie nie wie, czy ten standard jest aż tak wysoki, ażeby było jeszcze z czego ściągnąć.

Robert Szpytma – spróbuje zebrać komisję i przegłądać ten projekt.

Wójt Gminy – zastanawia się tylko, czy można tak będzie zrobić, jeżeli pójdzie to do przetargu.

Andrzej Kisała – ale przetarg nie będzie na całość.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że przetarg będzie ogłoszony na całą inwestycję.

Teresa Flejszar – przetarg pójdzie na całość, tylko finansowanie będzie podzielone na lata.

Robert Szpytma – zapytał, jak przebiega harmonogram inwestycji.

Teresa Flejszar – finansowanie jest rozciągnięte na trzy lata kalendarzowe.

Robert Szpytma – jak pójdzie do przetargu tak wysoki kosztorys, to ciężko będzie zjechać z ceną jak machina ruszy.

Wójt Gminy – jest przekonany o tym, że przetarg ten pójdzie niżej.

Robert Szpytma – można mieć tylko taką nadzieję, ale nic nie zostało zrobione w tym kierunku ażeby to poszło niżej. Zapytał Wójta czy przegłądał ten projekt.

Wójt Gminy – przegłądał, jemu się on podoba.

Robert Szpytma – wizualnie tak, ale chodzi mu o koszty.

Wójt Gminy – jego zdaniem one nie są wcale zawyżone, są skromne. Poza tym, pewne standardy narzucają wymogi sanepidu, czy państwowej inspekcji pracy.

Andrzej Kisała – to jest tak samo jak było ze szkołą na górnicy w Husowie. Wszystko miało być pięknie. Tak naprawdę stracone są całe strychy, jest tam masę dachu.

Wójt Gminy – jest tak, ponieważ jest to niewykończone.

Andrzej Kisała – no i dobrze, że nie jest to wykończone. Połączenie ogrzewania szkoły z mieszkaniami to jest katastrofa i tak jak powiedział, dobrze że nie jest to wykończone.

Robert Szpytma – jeszcze raz podkreślił, że trzeba zebrać grupę i przeanalizować projekt, czy nie można by było tam coś zaoszczędzić.

Wójt Gminy – Pan Andrzej Żelazny już się wypowiadał na ten temat i wie jaka jest jego opinia.

Andrzej Kisała – zauważył jedną rzecz. 7,5 mln zł zostanie wydane z budżetu gminy, a wchodzi się w okres kiedy można wziąć pieniądze na wodę, czy kanalizację. I dalej

będziemy odstawać. Nawet zrzutu ścieków z Husowa na oczyszczalnię w Markowej nie da się zrzucić.

Wójt Gminy – i tak nie zrzuci ścieków z Husowa na oczyszczalnię w Markowej.

Andrzej Kisała – teraz nawet nie można przywieść. Zastanawia się tylko kiedy zatka kanalizację w szkole w Husowie.

Robert Szpytma – przecież można te ścieki przywieść.

Andrzej Kisała – nie można, ponieważ nie zostaną przyjęte.

Wójt Gminy – jest tak ze względu na to, że jest tam taki osadnik, że odchodzi z niego woda.

Andrzej Kisała – w takim razie zrobmy coś żeby był inny.

Wójt Gminy – nad tym już dawno trzeba było pomyśleć.

Stanisław Szpytma – pamięta, że na szkole w Husowie ustalany był każdy detal na czym można by było zaoszczędzić.

Robert Szpytma – jeżeli nie zostanie to sprawdzone, to nie pozwoli ogłosić przetargu.

Stanisław Szpytma – w takim razie trzeba działać szybko, ażeby już nie przesuwać w czasie realizacji tej inwestycji.

Wójt Gminy – ponownie podkreślił, że nie ma już na czym ściągnąć kosztów.

Robert Szpytma – łatwiej by było się temu przyglądać i spać spokojnie, niż gadać w ciemno. Na pewno Wójt opiera się na słowach Pana Andrzeja, który na pewno też nie zdążył tego przeglądać.

Andrzej Kisała – zapytał, ile z Ministerstwa przyszło na szkołę w Husowie.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tego nie pamięta.

Andrzej Kisała – załatwił wówczas te pieniądze Pan Eugeniusz Szal w trakcie budowy tej szkoły. Miało być 1 mln zł, ale był przygotowany na 1,4 i tyle też przyszło.

Robert Szpytma – nie łudził by się, że przetarg pójdzie nisko, choć takie tendencje są. Wolał by to jeszcze przeglądać, przecież to nie są koszty. Jak będzie wszystko wyliczone dobrze, to będziemy mogli spać spokojnie.

Edward Homa – może można by było zatrudnić niezależną osobę, która mogła by to sprawdzić.

Robert Szpytma – zaznaczył, żeby aż tak nie dociążyć Andrzeja Żelaznego, ponieważ za chwilę nie da rady. Jak do tej pory on błędnie się łudził, że będzie do odliczenia VAT. Ale jeśli tak nie jest, to dla niego suma ta jest przerażająca.

Andrzej Żelazny – przedstawił wartość kosztorysową inwestycji. W związku z tym, że zadanie jest wieloletnie, najważniejsze jest to, ile będzie w budżecie środków na to zadanie ażeby zakontraktować wykonawcy dany zakres robót. Resztę kwoty podzieli się na kolejne lata. Nie ma żadnego problemu, jeżeli kwota ulegnie zmianie.

Robert Szpytma – cały czas mu chodzi o to, czy by nie zmniejszyć kosztów do przetargu w sposób taki, ażeby ten kosztorys jeszcze raz przeanalizować pod tym kątem, że z czegoś można by było zrezygnować. Tak jak już wcześniej mówił, cały czas myślał, że VAT można będzie odliczyć.

Andrzej Żelazny – w takim razie przeprasza, ale nie zna zasad odzyskiwania VAT – u.

Robert Szpytma – zwracając się do Pana Andrzeja Żelaznego, powiedział że właśnie od niego to słyszał i myślał, że będzie można to odzyskać.

Andrzej Żelazny – on nie wiedział o tym, że z inwestycji oświatowych nie można odzyskać VAT – u.

Teresa Flejszar – ona tylko powtarza to, co mówili prawnicy z firmy, która się tym u nas zajmuje.

Stanisław Szpytma – zapytał, czy jest możliwe, ażeby kosztorys zmniejszyć.

Andrzej Żelazny – obniżenie wartości kosztorysu, to obniżenie jakości wykonanych robót.

Robert Szpytma – ale jest coś pośredniego na co się można zgodzić i zdecydować. Teraz nie wie, czy kosztorys ten jest po najwyższych czy po najniższych cenach rynkowych.

Andrzej Żelazny – jeszcze raz podkreślił, że jest on uśredniony.

Robert Szpytma – ale można będzie gdzieś zejść ze standardów, ażeby to trochę obniżyć. Na tym spotkaniu, które było, to była ustalana koncepcja. Nikt projektu do końca nie widział.

Andrzej Żelazny – nie zgadza się z tym, ponieważ były również ustalenia materiałów budowlanych. On na to wszystko ma odpowiednie dokumenty.

Robert Szpytma – zgadza się, że był na takim spotkaniu, tylko nikt nie powiedział jaka to będzie suma.

Andrzej Żelazny – tego nikt nie powie.

Robert Szpytma – z tego też powodu, w tym momencie trzeba to zweryfikować.

Andrzej Żelazny – kosztorysy inwestorskie, ma po przeróbce zrobione na styczeń 2014 r. Jeżeli jest taka prośba, to proszę spisać protokół i od nowa będą tworzone kosztorysy. Jeżeli cały czas będziemy mówić, że dalej jest drogo, to w końcu nikt kosztorysu nie zrobi, ponieważ to jest kupę dokumentów zrobionych związanych z przedmiarem robót i wyceną poszczególnych rodzajów robót.

Robert Szpytma – wszystko się zgadza, tylko że to są na tyle wysokie koszty inwestycji, że warto pochylić się nad kosztorysem i jeszcze raz go przeanalizować pod tym kątem czy nie można by było znaleźć oszczędności.

Andrzej Żelazny – on starał się dograć wszystko. Jeżeli jest taka wola, to poprosił podjąć odpowiednią decyzję, wybierze się zespół który będzie nad tym pracował i temat się zamknie.

Robert Szpytma – on tak by sugerował.

Wójt Gminy – trzeba jednak wziąć pod uwagę zagrożenie czasowe.

Robert Szpytma – zapytał Wójta, czy czuje się na siłach, że zrealizuje się tą inwestycję bez większych kredytów, bądź zagrożenia obciążenia gminy.

Wójt Gminy – obciążenie gminy było wiadome, nad tym się głosowało.

Robert Szpytma – tak, tylko teraz trzeba się zmierzyć z rzeczywistością.

Wójt Gminy – myśli, że gmina jest to w stanie przetrwać. Faktem jest, że się to odbije na innych inwestycjach. Jednak jak wszyscy nad tym głosowali, to mieli tego świadomość.

Robert Szpytma – świadomość była do momentu dokąd nie wyskoczyła suma. Teraz jest świadomość sumy i realizacji tej inwestycji.

Andrzej Żelazny – w specyfikacji jest wszystko określone z jakich materiałów co ma być zrobione i w jakich parametrach.

Robert Szpytma – zapytał, czy jakby dał to do zrobienia innemu kosztorysantowi, to czy wyjdzie on tak samo.

Andrzej Żelazny – musiał by kosztorysantowi dać całą dokumentację, ażeby mógł on zrobić kosztorys.

Robert Szpytma – jeżeli uważają, że wszystko jest zgodnie ze sztuką budowlaną i nie da się nic zaoszczędzić, to w porządku.

Andrzej Żelazny – kosztorys można zmniejszyć poprzez zmianę istniejących materiałów budowlanych, które są przyjęte do wyceny w kosztorysie inwestorskim.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o kwestię kosztorysowania, to jest kwestia zaufania do tego, który to wykonywał. Można zlecić wykonanie jeszcze dwóch, ale do każdego można mieć ten sam poziom nieufności.

Robert Szpytma – nadmienił, że kosztorys ten robił projektant, któremu zależy na jak najwyższej cenie.

Wójt Gminy – zaznaczył, że projektant nie ma od tego pieniędzy. Dawniej tak było, że biura projektowe zarabiały na tym, że wartość projektu była uzależniona procentowo od wielkości inwestycji. Jakbyśmy to odsuwali w czasie, to wyglądało by to tak, że zamiast realizować tę inwestycję, to my byśmy się jej bali.

Robert Szpytma – on by wolał to sprawdzić i spać spokojnie, a jak Wójt uważa, że jest wszystko w porządku to dobrze.

Wójt Gminy – on wie jak to musi być dokładnie opisane, ażeby bronić się przed wykonawcą, który chciałby zainstalować nam takie materiały, które byłby nie do przyjęcia.

Robert Szpytma – jeszcze raz podkreślił, że wówczas jak było spotkanie na ten temat, to pracowało się nad koncepcją, a teraz pojawiły się szczegóły, nad którymi można by było usiąść i ich zweryfikować. To jest jednak tylko jego zdanie.

Stanisław Szpytma – w tym momencie to jest praktycznie niewykonalne. Chyba, że wszystko pójdzie od nowa.

Wójt Gminy – największe koszty są na robotach i materiałach masowych.

Robert Szpytma – on tylko powiedział o swoich wątpliwościach.

Wójt Gminy – każdemu wolno je mieć.

Andrzej Żelazny – wątpliwości zawsze można wyjaśnić.

Robert Szpytma – zapytał, czy na środkach na przeciwdziałanie przeciw alkoholizmowi trzeba zostawić aż 35.000,- zł.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że tak ponieważ są to środki znaczone i muszą one tam zostać. Poinformowała jak one są wykorzystywane.

Robert Szpytma – zapytał, na jaką kwotę jest realizacja zadań własnych w GOPS.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że zadań własnych jest na kwotę 975.176,- zł, własnych dotowanych jest na kwotę 119.770,- zł i zleconych na kwotę 2.269.060,- zł.

Robert Szpytma – rozumie, że w zadania własne dotowane nie można ingerować.

Teresa Flejszar – tak, możemy tylko dokładać własne środki gminne.

Robert Szpytma – zapytał, na jakim poziomie było wykonanie zadań własnych w poprzednim roku.

Teresa Flejszar – trudno jest jej powiedzieć cokolwiek na ten temat.

Robert Szpytma – te działy w pomocy społecznej są tak poprzestawiane, że ciężko się idzie odnaleźć.

Teresa Flejszar – wszystko jest za porządkiem.

Robert Szpytma – zaproponował, że na zadaniach własnych można by było coś pozmniejszać i przeznaczyć na przedszkole.

Wójt Gminy – myśli, że nic by się nie stało jego zdaniem jeżeli tak by się stało.

Teresa Flejszar – nadmieniła, że GOPS zakłada, że zwiększy się odpłatność oraz przewidują, że w DPS – ie zostaną umieszczone kolejne dwie osoby.

Wójt Gminy – podkreślił, że są takie przypadki gdzie są wydane wyroki sądowe i gmina nie ma innego wyjścia.

Następnie Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła następujący wniosek:

WNIOSEK NR 3/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w dziale 852, rozdział 85202 Domy pomocy społecznej – z kwoty 337.200,- zł odjąć 37.200,- zł.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 - nieobecnych.

Teresa Flejszar – poinformowała, jakie wydatki są planowane w rozdziale rodziny zastępcze.

Stanisław Szpytma – jak zabierzemy, to później trzeba będzie dokładać.

Robert Szpytma – przynajmniej będziemy wiedzieć, do czego dokładamy.

Stanisława Szpytma – nie wie czy jest sens tak mieszać.

Robert Szpytma – w tamtym roku zostało środków w tym rozdziale. Zaproponował, ażeby zmniejszyć tą kwotę o 10.000,- zł.

WNIOSEK NR 4/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w dziale 852 Pomoc społeczna, rozdział 85204 Rodziny zastępcze (zadania własne) – z kwoty 46.080,- zł odjąć 10.000,- zł.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 - nieobecnych.

Teresa Flejszar – poinformowała, o wydatkach przewidzianych w rozdziale wspieranie rodziny.

Robert Szpytma – zapytał, czy to jest jakiś nowy etat.

Teresa Flejszar – jest to pół etatu.

Robert Szpytma – w roku ubiegłym z tego tytułu było tylko 11.000,- zł. Nie wie dlaczego w tym roku jest na ten cel założone 26.012,- zł. Zapytał, czy zwiększył się jej zakres pracy.

Teresa Flejszar – dalej jest to pół etatu.

Stanisław Szpytma – zapytał, ile rodzin jest wspieranych.

Teresa Flejszar – o to trzeba się pytać Kierowniczkę GOPS.

Wójt Gminy – jemu to było tłumaczone, że dostają na to jakieś środki z zewnątrz. On był pierwszym przeciwnikiem tego, nie wierzył w skuteczność tego wspierania i jego efekty.

Robert Szpytma – zawnioskował, o zmniejszenie tego działu o 10.000,- zł.

WNIOSEK NR 5/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w Dziale 852 Pomoc społeczna, rozdział 85206 Wspieranie rodziny – z kwoty 26.012, - zł odjąć 10.000,- zł.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 - nieobecnych.

Robert Szpytma – w rozdziale 85219 Ośrodki pomocy społecznej pozycja - zadania własne gminne, nie jest spójna z wykonaniem z ubiegłego roku.

Teresa Flejszar – nie ma, ponieważ nie ma sprawozdań z zadań własnych zleconych. Nigdy ich nie było o tym czasie. Poza tym, nie ma co porównywać tego co do wykonanych wydatków, ponieważ to w ciągu roku wzrasta. Na koniec roku wydatki z dotacji są w granicach ok. 100.000,- zł.

Robert Szpytma – ale zadania własne z poprzedniego roku można wyliczyć w jakiś sposób.

Teresa Flejszar – można to wyliczyć, ale nie zrobi tego tutaj, bo nie ma żadnych materiałów przy sobie.

Andrzej Kisała – można taką informację przedstawić na sesji.

Robert Szpytma – to jest tak zagmatwane, żeby nic w tym nie znaleźć. Zapytał jeszcze o zakup usług pozostałych.

Teresa Flejszar – chodzi o odpisy na fundusz świadczeń socjalnych. Projekt ten jest realizowany przez trzy lata. Co roku realizowane są inne zadania. W roku ubiegłym zostało niewykorzystane 25.000,- zł i są one przeniesione na ten rok, w związku z powyższym środki te się skumulowały. My z tymi środkami nie możemy nic zrobić. Możemy je jedynie oddać do budżetu europejskiego.

Robert Szpytma – zapytał, dlaczego one zostały.

Teresa Flejszar – ponieważ zostały niewykorzystane przy realizacji tego projektu. Zostawili na ten rok do realizacji.

Robert Szpytma – zapytał, gdzie jest odzwierciedlenie zadań własnych GPOS – u w wykonaniu budżetu za 2013 rok.

Teresa Flejszar – w tym momencie zostały one rozdzielone na dwa rozdziały. Przedstawiła informację, którą przygotował GOPS w tej sprawie.

Robert Szpytma – nie ma wyobrażenia z jakiego powodu się tak stało i z tego powodu by to zmniejszył. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2013 rok nie jest spójne z przedstawionym projektem budżetu. Inne działy się zgadzają, a tutaj jest zrobione tak, ażeby nie można się było zorientować.

Teresa Flejszar – może księgowa była na szkoleniu na którym zasugerowano, ażeby to w ten sposób rozdzielić.

Robert Szpytma – on proponował by stąd zabrać, a jak braknie to się zwrócić o przeniesienie. Wówczas będzie wiadomo na co to jest przeznaczane. On nie ma innych materiałów na podstawie których mógłby to sprawdzić. Ładnie by było poinformować radnych skąd się to wzięło.

Teresa Flejszar – ona powiedziała, to co jest w objaśnieniach, które każdy dostał.

Robert Szpytma – on to czytał, ale z tego nie wynika nic.

Teresa Flejszar – powiedziała, że wynika.

Robert Szpytma – w związku z powyższym wycofał się z tym co mówił. Ma jednak wrażenie, że GOPS jest przeszacowany. Nie potrafi tego udowodnić, ale coś mu nie pasuje. Pieniądze te będą leżeć na poszczególnych pozycjach do końca roku i nie będzie można nic zrobić. Mówi to na wyczucie.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że coraz więcej przeznaczają się środków na zadania własne.

Robert Szpytma – w jego obliczeniu na ten rok jest przeznaczonych na zadania własne 970.000,- zł, a w roku poprzednim było to coś ponad 700.000,- zł. 180.000,- zł jest tu jego zdaniem schowane. Nie wie czy można by to było wyliczyć.

Teresa Flejszar – ona może to zrobić, ale nie tutaj na kolanie. Ażby to było wiarygodne musiała by mieć dokumenty.

Robert Szpytma – zadania własne nie powinny się w takim tempie zwiększać.

Teresa Flejszar – ją to również ciągle nurtuje, ale ona nie ma takiej możliwości ażby to uciąć.

Robert Szpytma – przecież w każdej chwili można do tego dołożyć jak braknie. Sesja jest co miesiąc, a tak zamrażamy pieniądze. Władza powinna trochę nad tym czuwać, ażby mieć czym gospodarować.

Stanisław Szpytma – pamięta, że tam zawsze był problem i tam zawsze było mało.

Robert Szpytma – on nie jest w stanie dopytać się o konkrety, ponieważ on na tym się nie zna. Od tego jest władza. On tylko widzi cyfry. Najbardziej go boli to, że porównując wykonanie budżetu za 2013 rok z projektem budżetu na bieżący rok i nic mu się nie zgadza. Wszystko jest poprzestawiane, że nie ma odniesienia. Według niego coś jest nie tak. Albo chodzi o zmylenie radnych, albo ktoś chce coś ukryć. On nie chciał by cię tych środków na pamięć, tylko wiedzieć jaka jest tego przyczyna. Jak można podjąć decyzję, jak nie posiada się informacji. Nie chciał by być tylko figurantem, który nie rozumie nad czym głosuje.

Wójt Gminy – nikt tego nie przewidział, ale można było poprosić Panią Kierownik GOPS – u o to, ażby została na komisji w celu wyjaśnienia. Mówi tak z tego powodu, że są tematy trudne których ani on, ani radni nie są w stanie osądzić.

Robert Szpytma – nie wie czy słusznie czy nie słusznie, tylko dlatego że nie wie, złożył wniosek o zmniejszenie tych środków.

WNIOSEK NR 6/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Rady Gminy Markowa

z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w Dziale 852 Pomoc społeczna, rozdział 85228 Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, paragraf 4170 – zadania własne gminy – z kwoty 116.250,- zł odjąć kwotę 20.000,- zł
Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 - nieobecnych.

Robert Szpytma – zapytał, ilu jest pracowników w dziale 90002 Gospodarka odpadami.

Teresa Flejszar – jest pół etatu plus $\frac{3}{4}$ etatu.

Robert Szpytma – w roku ubiegłym było wykonanie za pół roku 13.000,- zł.

Teresa Flejszar – tak, ale tylko dlatego żeśmy się tam nie zmieścili i nie zrefundowaliśmy z administracji tamtych wydatków. To było tylko pół roku i nie dokonaliśmy refundacji. Mogliśmy mniejsze wydatki dać na administrację, a większe na gospodarce odpadami, baliśmy się że braknie nam tych środków, bo nie było tyle wpłat. Nie mniej jednak rok ubiegły zamknął się dodatnio w granicach 6.000,- zł na

plus. Wystarczyło na wszystko, ale bez realnych płac. Realna płaca powinna być w granicach ok. 30.000,- zł.

Robert Szpytma – de facto jest deficyt w granicach ok. 20.000,- zł na gospodarce odpadami za pół roku.

Teresa Flejszar – jeżeli płace będą pokrywane z administracji to możemy tak działać.

Robert Szpytma – w tym momencie dopłacamy do odpadów.

Stanisław Szpytma – dopłacać nie można, ale można to ukryć.

Robert Szpytma – czyli trzeba być świadomym, że opłata ta musi wzrosnąć ażeby w którymś momencie wyszło to na zero. On dopytywał się o opłatę śmieciową, ale żadna uchwała nie została przygotowana.

Andrzej Kisała – zapytała, czy są zaległości.

Teresa Flejszar – są, ale w jakiej wysokości tego nie jest w stanie powiedzieć.

Andrzej Kisała – zapytał, czy zaległości te pokryły by płace.

Teresa Flejszar – nie.

Robert Szpytma – jeszcze raz podkreślił, że na dzień dzisiejszy dokładamy do śmieci.

Wójt Gminy – proponowana była stawka 6,5 zł. Stawka ta opierała się na kalkulacji.

Robert Szpytma – jeszcze raz zapytał, ile jest etatów do tej obsługi.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 1,25 etatu.

Robert Szpytma – zapytał, czy jedna osoba by sobie z tym nie poradziła. Trzeba to przekalkulować.

Wójt Gminy – było wszystko kalkulowane. Po przeprowadzonych wyliczeniach wyszła to kwota 6,5 zł tak jak już mówił wcześniej.

Robert Szpytma – ale wcześniej nie było odniesienia, które jest w chwili obecnej. Można by było ustalić stawkę do poniesionych kosztów.

Wójt Gminy – zapytał Pani skarbnik, czy brakło 20.000,- zł w poprzednim roku do śmieci.

Teresa Flejszar – jeżeli zostały by zrefundowane płace, to by brakło.

Stanisław Szpytma – powiedzmy sobie, że ten etat jest umownie podzielony.

Robert Szpytma – ale jeden etat trzeba opłacać do tego, czyli do utrzymania jednego etatu wyjdzie ok. 50.000,- zł – 60.000,- zł. Zapytał, jaki był problem na koniec roku podnieść tą stawkę. Trzeba było przedstawić koszty i byłby obraz czy trzeba by było podnieść, czy nie.

Stanisław Szpytma – obraz byśmy mieli, ale podnosić by się nie musiało.

Teresa Flejszar – pani Maria kalkuluje tylko śmieci, ona nie widzi pozostałych wydatków. Niestety brakuje na $\frac{3}{4}$ etatu na tych śmieciach.

Robert Szpytma – zasugerował, że zwiększył by środki na utrzymanie zieleni w miastach i gminach na koszenie rowów.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że koszenie rowów idzie z utrzymania dróg.

Andrzej Kisała – jeżeli chodzi o dotację dla ZGK w Markowej na wywóz osadu, zaznaczył, że jest coś nie tak. Uważa tak z tego powodu, gdyż w tamtym roku do wody Husów i Tarnawka dopłacała ekstra, a tu jest z ogólnego budżetu wzięte, chociaż chodzi o kanalizację w Markowej.

Robert Szpytma – ale osady z Husowa również będą tu przyjeżdżać.

Andrzej Kisała – w tym rzecz, że nie przyjeżdżają.

Robert Szpytma – w tej chwili według niego, jeżeli jest odbiorca to można zapakować na to auto i ich wywieść.

Andrzej Kisała – oby tak było, ale tak nie będzie.

Robert Szpytma – tak będzie jeżeli rzeczowo się do tego podejdzie. On nie widzi w tym żadnego problemu.

Andrzej Kisała – najpierw one musiały by być spuszczone na oczyszczalnię ścieków. Inaczej się nie da.

Wójt Gminy – ściek zanim stanie się osadem, to musi przejść przez cały cykl. Ponadto zaznaczył, że kiedyś były brane ścieki z Husowa i oczyszczalnia nie dała sobie z nimi rady.

Robert Szpytma – zasugerował, że trzeba ich zabierać w takiej formie w jakiej one są i wywieźć ich na sprawniejszą oczyszczalnię.

Andrzej Kisała – a co z kosztami.

Robert Szpytma – trzeba będzie zapłacić.

Andrzej Kisała – to trzeba załatwić na terenie gminy.

Robert Szpytma – ale w gminie nie da się unieszkodliwić tych osadów.

Andrzej Kisała – dobrze, ale jest to poniekąd obowiązek gminy. Nie można traktować to tak, że ci którzy są z Husowa to płacą więcej, a w Markowej dużo mniej. Jeżeli ścieki byłyby wywożone do Łańcuta, to automatycznie było by drożej.

Wójt Gminy – nikt nie stoi na takim stanowisku, że chce kogoś skrzywdzić. Tylko chcąc wziąć na oczyszczalnię te ścieki, to ona sobie z nimi nie poradzi.

Andrzej Kisała – zaproponował, ażeby dotować z budżetu ogólnego wywóz szamb z Husowa, wówczas sprawa będzie taka jak powinna być.

Wójt Gminy – w pierwszej kolejności trzeba by było, ażeby ludzie doprowadzili swoje szamba do prawidłowego stanu.

Robert Szpytma – opłata ta w przyszłym budżecie, będzie uwzględniona w cenie ścieków. Tylko w tej chwili było już na to za późno.

Andrzej Kisała – ale w tej dotacji, która została przeznaczona na wywóz osadu, jest 30.000,- zł ze wsi Husów, a jak już powiedział, do wody w ubiegłym roku Husów i Tarnawka dopłaciła.

Teresa Flejszar – potwierdziła słowa radnego Andrzej Kisały. W tym roku zostało to tak zrobione ponieważ dotacja celowa na zakup ciągnika i beczkowozu została zamieniona na dotację przedmiotową i dlatego tak się to stało. Nie przyszło jej na myśl, że idzie to z budżetu ogólnego, ale można to jeszcze zmienić.

Robert Szpytma – zapytał, o zakup przyczepy wywrotki.

Wójt Gminy – przyczepa była by Urzędu Gminy, ponieważ potrzebujemy jej do ciągnika ZEFIR – a.

Edward Homa – nowy beczkowóz bardziej by się przydał, stary jest już zużyty.

Robert Szpytma – zapytał, czy była w ogóle jakaś przyczepa czy nie było.

Wójt Gminy – była, ale nie nadaje się już nawet do spawania.

Stanisław Szpytma – zapytał jakie to mają być prace w związku z budową Muzeum.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że prace te są związane z zawartym porozumieniem Zamek w Łańcutie, będzie między innymi przełożenie sieci gazowej i wodociągowej.

Stanisław Szpytma – on był za budową Muzeum, jednak koszty miały być związane tylko z przekazaniem działki.

Robert Szpytma – wszyscy radni zdecydowali o budowie w tym miejscu i każdy wiedział jakie koszty będą. Teraz trzeba za to wziąć odpowiedzialność i ciągnąć to dalej.

Andrzej Kisała – miało to nic nie kosztować.

Robert Szpytma – damy radę. Sprawa jest słuszna i koszty trzeba jakieś ponieść. Zapytał jeszcze co będzie robione na LKS za 80.000,- zł.

Teresa Flejszar – poinformowała, o co wnioskowały LKS – y. Ponadto powiedziała, że LKS Husów wnioskował o 150.000,- zł.

Robert Szpytma – zaznaczył, że najpierw trzeba zrobić porządek z osuwiskiem ażeby można było tam dalej coś inwestować.

Andrzej Kisała – szatnie jako tako mają. Z toaletami nie wie jak rozwiąże się sprawę. Najpierw trzeba wiedzieć co chce się tam robić, bo albo 50.000,- zł będzie bardzo dużo albo bardzo mało.

Robert Szpytma – zapytał, czy te 50.000,- zł dla LKS Husów poszło z ogólnego budżetu.

Teresa Flejszar – tak.

Robert Szpytma – zwracając się do radnego Andrzej Kisały, powiedział że 50.000,- zł na LKS Husów poszło z ogólnego budżetu.

Teresa Flejszar – tylko na dotacje dla sportu poszło ze środków dzielonych. Natomiast na zadania inwestycyjne zarówno w Markowej jak i w Husowie poszło z budżetu ogólnego.

Robert Szpytma – zapytał, jak to teraz sprawiedliwie rozdzielić.

Andrzej Kisała – czyli po prostu jest jeden wielki bałagan.

Teresa Flejszar – nigdy nie ma wolnych środków, więc jak są potrzeby, to Wójt zabezpiecza.

Andrzej Kisała – zapytał, ile może być zadłużenia na koniec roku.

Teresa Flejszar – nie może powiedzieć, ile może być. Może powiedzieć ile będzie. Przy tym budżecie będzie to ok. 7 mln zł.

Andrzej Kisała – według niego przy dużych inwestycjach, kopanie rowów i wykładanie korytkami jest niecelowe. Trzeba pewne rzeczy odpuścić. To jest tragedia.

Wójt Gminy – pewne gminy doszły do takiej bariery, że już nic nie mogą inwestować.

Andrzej Kisała – w cztery lata doszło się do ¾ sumy tej bariery. Zaznaczył, że w wodociągi teraz poszło tylko 500.000,- zł.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że tam cały czas jest na to kredyt.

Andrzej Kisała – I etap był zapłacony w całości, kredyt był wzięty na II etap w wysokości 500.000,- zł.

Teresa Flejszar – ale były również na to kredyty w BGK, na ich spłatę również trzeba zaciągnąć kredyt.

Robert Szpytma – zawnioskował, ażeby zmniejszyć wydatki na stadionie w Husowie i w Markowej.

WNIOSEK NR 7/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Rady Gminy Markowa

z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok w Dziale 926 Kultura fizyczna i sport, rozdział 92601 Obiekty sportowe, paragraf 6050 wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych – kwotę 50.000,- zł przeznaczoną na stadion w Husowie zmniejszyć o 25.000,- zł oraz kwotę 30.000,- zł przeznaczoną na stadion w Markowej zmniejszyć o 15.000,- zł.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 - nieobecnych.

Teresa Flejszar – poinformowała jak kształtują się poszczególne wskaźniki.

Robert Szpytma – zapytał, czy w WPF – ie jest ujęty harmonogram na budowę przedszkola.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że nie można go tam ujmować, ponieważ inwestycja ta jest bez realizacji środków unijnych.

W związku z brakiem dalszych pytań, po zsumowaniu wszystkich środków skumulowanych w wyniku złożonych wniosków Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła następujący wniosek:

WNIOSEK NR 8/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Rady Gminy Markowa

z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby środki uzyskane w związku ze zmniejszeniem w poszczególnych działach w związku z wnioskami 2 – 7, w wyniku których uzyskano kwotę **127.200,- zł** po podziale na wsie, przeznaczyć na następujące cele:

Markowa – 76.320,- zł

30.000,- zł – oddać wsi Husów w związku z tym, że dotacja przedmiotowa dla ZGK w kwocie 100.000,- zł w projekcie budżetu została pokryta ze środków ogólnych (zamiana dotacji celowej na zakupy inwestycyjne na dotację przedmiotową), a dotyczy to wsi Markowa;

10.000,- zł oddać wsi Tarnawka w związku z taką samą sytuacją jak powyżej;

36.320,- zł – przeznaczyć na przebudowę i rozbudowę budynku Przedszkola w Markowej Górnej.

Husów

z podziału powyżej 38.160,- zł + 30.000,- zł oddanych ze wsi Markowa = 68.160,- zł

środki te przeznaczyć na budowę sieci wodociągowej we wsi Husów

Tarnawka

z podziału powyżej 12.720,- zł + 10.000,- zł oddanych ze wsi Markowa = 22.720,- zł

środki te przeznaczyć na budowę sieci wodociągowej w wsi Tarnawka

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 - nieobecnych.

Po przegłosowaniu powyższego wniosku, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 4/0012.2.01.2014

Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Rady Gminy Markowa

z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały budżetowej Gminy Markowa na 2014 rok wraz z wnioskami Nr 1 – 8 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa z dnia 28 stycznia 2014 roku.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

Ad. 5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2014 – 2026.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 5/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Markowa na lata 2014 – 2026.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

Ad. 6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Łańcuckiego w 2014 roku.

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz wyjaśniła, przedłożony projekt uchwały.
Robert Szpytma – z omawianego wyżej budżetu wynika, że jest sprzeciw w związku z tym, że do drogi tej nie dokłada się wcale Tarnawka. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

OPINIA NR 6/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Łańcuckiego w 2014 roku.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

Ad. 7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2014 rok.

Urszula Szylar – przedstawiła projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań oraz brakiem zmian w zaproponowanym projekcie uchwały, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonej uchwały.

OPINIA NR 7/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Ad. 8. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia planów stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2014 rok.

Urszula Szylar – przedstawiła projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań oraz brakiem propozycji zmian w przedłożonym projekcie uchwały, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią do przedłożonej uchwały.

OPINIA NR 8/0012.2.01.2014
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 28 stycznia 2014 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów stałych Komisji Rady Gminy Markowa na 2014 rok.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Ad. 9. Przyjęcie protokołów z ostatnich posiedzeń Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Protokół Nr 38/13 z posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa z dnia 26 listopada 2013 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Protokół został przyjęty.

Protokół Nr 39/13 ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa oraz Komisji Gospodarki i Budżetu Gminy Gać z dnia 28 listopada 2013 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Protokół został przyjęty.

Protokół Nr 40/13 ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz Komisji Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa z dnia 30 grudnia 2013 roku.

Wyniki głosowania: 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Protokół został przyjęty.


W związku z wyczerpaniem tematu porządku posiedzenia przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa – Robert Szpytma zakończył obrady i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

R E F E R E N T


mgr Urszula Szylar

Przewodniczący
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa

Robert Szpytma

